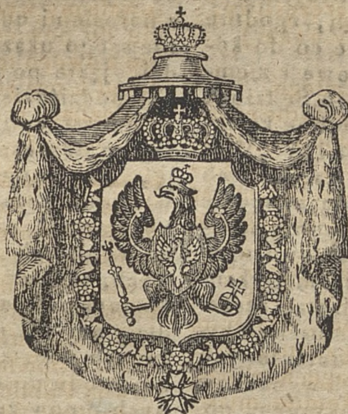
GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 47. — W Piątek dnia 24. Lutego 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 20. Lutego.

N. Król raczył Xięciu panującemu Hohenzollern-Siegmaringen dać order Orła Czarnego.

N. Król raczył Porucznikowi Ziemieckiemu, w pułku 29tym piechoty, dać order Orła Czerwonego 4téj kl.

N. Król raczył Plebanowi i Seniorowi Schwarts w Trebnitz, w obwodzie Regencyjnym Wrocławskim, dać order Orła Czerwonego 4téj kl.

Z dnia 21. Lutego.

N. Król raczył dotychczasowych Sędziów przy Sądzie wyższym krajowym Hartmann w Halberstadt, Wilke w Szczecinie i Oppermann w Magdeburgu, mianować Sędziami przy Nadtrybunale tajnym.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 19. Lutego.

JW. Michał Korwin Kochanowski, Senator Kasztelan Królestwa Polskiego, Kawaler orderów Orła Białego i Sgo Stanisława, mąż z chlubnych krajowi zasług i cnót towarzyskich, nieodżałowanéj pamięci, przeżywszy lat 76, doszedł kresu chwalebnego życia swego w nocy z dnia 17. na 18. b. m., pogrążając w smutku pozostałą małżonkę, krewnych i licznych przyjaciół, których sobie zjednać umiał.

Rossya.

Z Petersburga, dn. 1. Lutego. (star. st.)

Przez reskrypt Cesarski z d. 22. z. m. mianowany Kawalerem orderu Sgo Stanisława I. kl. zarządzający expedycyą rozpatrywania rachunków 1. kl. van-der-Vliedt.

Ukazy N. Pana do rządzącego Senatu, d. 11. Stycznia: „W ukazie Naszym, danym 30go zeszłego Października, uznaliśmy za pożyteczne, wszystkim urzędom i urzędnikom w guberniach od Polski wróconych, odtąd, zgodnie z urządzeniami śp. Cesarzowéj Katarzyny II., nadać nazwania, jakie w ustawie o guberniach odpowiednim urzędom i urzędnikom w Wielkorossyjskich guberniach są nadane, odwołując nazawsze dotychczasowe ich nazwiska. — Zważając, że w skutek tego, we wspomnionych guberniach zostają jeszcze urzędy, niemające odpowiednich sobie w Wielkorossyjskich guberniach, a mianowicie urzędy Podkomorzych, Komorników, Wo-

źnych i Chorążych, rozkazujemy wszystkie te urzędy skasować: a obowiązki ich, zgodnie z ogólną o guberniach ustawą, ile co do kogo należało, przenieść na powiatowe i ziemskie Sądy, tudzież na powiatowych Sędziów. — Rządzący Senat poczyni potrzebne ku temu rozrządzenia." — 15. Stycznia: „Występne zamachy buntowników w zachodnich guberniach, teraz za pomocą Boską wszędzie stłumione, sprawić musiały niechybnie zawikłania w sprawach, a nawet chwilowo nadwerężyć byt wielu tych gubernii mieszkańców. Dla tego, zwracając na ich stan szczególną Naszę uwagę, uznawszy za słuszne obywatelom gubernii i powiatów, dotkniomych najmocniéj klęskami tych smutnych wypadków i w załączonym tu spisie wymienionych, postąpić pewne ulgi co do porządku sądowego przewodu i co do uiszczenia się z długów, stósownie do przykładów, jakie się dawniéj w różnych powszechnych klęskach zdarzały, rozkazujemy: I. *Co do terminów Sądowych.* 1) Cały czas, ubiegły od wydania manifestu Naszego o zaczęciu działań wojennych przeciw polskim buntownikom, do ogłoszenia o ich ustaniu, to jest od 25. Stycznia do 6. Października 1831. r., niema być liczony za uchybienie terminu, ani w odezwach sądowych, ani w podpisywaniu wyciągów ze spraw, ani w innych jakichbądź do terminu przywiązanych sądowych czynnościach. 2) Również niema się poczytywać za uchybienie, jeśli w ciągu tegoż czasu akta pożyczki niebyły we właściwym terminie przyznane, lub zaprotestowane. 3) Po przywróceniu teraz wszędzie porządku, aby osoby mające sprawy z powodu aktów pożyczkowych, mogły się przygotować do wypełnienia wszystkich prawem przepisanych na wierzytelne tranzakcye formalności, postąpić im na to, od daty ogłoszenia niniejszego ukazu, termin trzechmiesięczny. 4) Takowe powyżéj wymienione ulgi, na mieszkańców innych od Polski zwróconych gubernii i powiatów, niewymienionych w załączającym się spisie, niemają być rozciągane, chyba poszczególnie, postępując je tym tylko osobom, które złożą niewątpliwe dowody, iż zamknięcie urzędów, lub przerwa komunikacyi z buntu wynikła, odjęły im zupełnie możność wypełnienia we właściwym czasie prawem przepisanéj sądowéj formy. II. *Co do wypłaty długów.* 1) Niema się nikomu poczytywać za uchybienie, jeśli w ciągu wspomnianego czasu, od 25. Stycznia po 8. Paźdz. 1831. r. niezaszła wypłata należąca podług aktów pożyczki. 2) Wypłatę zaciągnionych przez prywatne osoby długów skarbowi państwa lub prywatnym osobom, wraz z narosłemi od nich procentami, od dnia niniejszego ukazu zawiesić na lat cztery, i środki, jakie po przywróceniu porządku mogły być podziśdzień użyte dla ich uzyskania, natychmiast wstrzymać, zastrzegając wszakże, aby to odroczenie póty tyko miało moc swoję, póki nowo przyrastające procenta będą w swoim czasie opłacane. 3) Wspomnione odroczenie niema być nigdy dopuszczane w wypłatach wexlów i rachunków handlowych, tudzież co do długów kredytowym zakładom państwa, mającym szczególne prawidła, ani też rozciągane na niedobory publicznych podatków i powinności, na należności z powodu dostaw, dzierżaw trunkowych i innych umów ze skarbem, i nakoniec na opłaty aręd i inne potoczne gospodarskie rachunki i zobowiązania między prywatnemi, jeżeli prawne akta nienadały im już cechy rzeczywistego długu. Co się zaś tyczy opłat za arędy do skarbu, potrzebne ulgi mają być czynione poszczególnie. 4) Skutek czteroletniego odroczenia ma być tak uważany, iżby we wszystkich razach, kiedy umowa o regularném płaceniu bieżących procentów została nienaruszoną, moc jéj niemogła być zachwiana bez zobopólnéj zgody stron obu, ani wyrokiem sądowym, ani jakimbądź aktem, procesem lub oddaniem majątku na tradycyą, czyli też inném puszczeniem na własność wierzycielom. Lecz te puszczenia na tradycyą, czyli exdywizye, bądź wieczne, bądź doczesne, które zaszły w skutek prawomocnych już wyroków zapadłych przed manifestem 25go Stycznia 1831. r., powinny pozostać nienaruszone i uchować całą swoję siłę. 5) Wierzycielom, którym poszukiwania pretensyi na dłużnikach zostaną wstrzymane przez niniejszą ulgę, zostawić prawo domagania się, aby nawzajem poszukiwania przez tegoż dłużnika na nich czynione, w guberniach, na które ta ulga nierozciąga się, podobnież w stósownéj summie były wstrzymane. Rządzący Senat poczyni potrzebne ku temu rozrządzenia." — *Spis gubernii i powiatów, na które mają się rozciągać ulgi co do terminów sądowych i co do wypłat pożyczkowych:* I. Gubernia Wileńska cała. II. Gubernii Grodzieńskiéj, powiaty: Lidzki, Nowogrodzki, Prużański, Słonimski. III. Gubernii Wołyńskiéj, powiaty: Kowelski, Owrucki, Rowieński, Łucki. IV. Gubernii Mińskiéj, powiaty: Wilejski, Dziśnieński, Piński. V. Gubernii Podolskiéj, powiaty: Letyczewski, Lityński. VI. Gubernii Kijowskiéj, powiat Radomyślski.

Dowódzca 2giéj brygady 1széj dywizyi hu-

zarów, General-Major Tiemann, podaje do powszechnéj wiadomości rzadki postępek zostającego u niego na usługach szlachcica gubernii Wileńskiéj Miłaszewskiego, który czasu ostatniéj kampanii, w bitwie pod Dęby-Wielkie, zachwycony od nieprzyjaciela, mając przy sobie 400 dukatów pomienionego Generała, pomimo największego niedostatku i nędzy podczas zostawania w niewoli, ani jednego z nich nieużył na swoje potrzeby, i wszystkie za otrzymaniem wolności właścicielowi zwrócił.

Do Petersburga przyjechał dn. 30. Stycznia Xiążę Warszawski, Hrabia Paszkiewicz-Erywański.

Dnia 23, 24. i 27. z. m. uczennice Instytutu patryotycznego, które nauki swoje ukończyły i opuścić miały Instytut, examinowane były w obec licznego zgromadzenia. Przedmiotem examinu były: nauka religii, język rossyjski, francuzki i niemiecki, historya, geografia, arytmetyka, muzyka i tańce. Prócz tego przeglądano rozmaite prace uczennic, jako to: zadania w pomienionych trzech językach, próby ich postępu w kaligrafii, rysunków i wszelkich robót ręcznych. Examen ten przekonał obecnych, że Instytut pod dobroczynną opieką N. Cesarzowéj Jejmości i za gorliwem staraniem oświeconych jego ochmistrzyń w krótkim czasie doszedł stopnia doskonałości, który go policza do rzędu najlepszych zakładów stolicy wychowania płci żeńskiéj; urządzony on jest według pewnych zasad jednostajności, mających na celu szczególniéj korzyść w naukach, i obficie w każdym względzie uposażony. Opuszczające go teraz uczennice są ostatnie z tych, które oddane były do Instytutu przez Towarzystwo patryotek, nim tenże najwyższém postanowieniem przeznaczony został do wychowania córek oficerskich.

Pszczoła Północna w wyjątkach z listu pisanego pod d. 11. Czerwca z miasta kaukazkiego Tarki, oraz z listu daty 6. Września 1831. r. z wsi Hubden, umieściła kilka interessujących obrazów walki oddziału wojska rossyjskiego w północnym Daghestanie, będącego pod dowództwem Generała Kochanowa z miejscowemi góralami. W pierwszym liście jest wzmianka o znacznéj potyczce, w skutku któréj wojska Kazi Mallaha oblegające twierdzę Burnaja zostały odparte i nieprzyjaciel wypędzony z sąsiedniego miasta Tarki. Walka była zapalczywa, a ze strony Kumyków miało poledz 1500 ludzi; Rossyanie zdobyli dwadzieścia godeł wojskowych i trzy sztandary honorowe; po boju spoczęli nad brzegiem morza, kiedy jeszcze miasto Tarki całkiém było w płomieniach. Drugi list opisuje potyczkę, podobnież z Kazi Mullahem, właśnie w dzień koronacyi Jego Cesarskiéj Mości Cesarza Rossyi dnia 3. Września, zaszłą pod wsią Kazaniszczi, w któréj wojska jego znowu daléj odparte zostały. W końcu listu wyrażono: „Właśnie kiedyśmy wznosili puhary szumującego szampana za zdrowie Jego Cesarskiéj Mości, nieprzyjaciel pierzchnął z ukrywających go dotąd wąwozów i uciekał ku przeciwległemu łańcuchowi skał; na kommendę Generała puszczono za nim na salve granaty, pod czas kiedy hurra zwycięzców obijając się o olbrzymi szczyt Kaukazu, odpowiadało w chórze naszemu hymnowi, któryśmy słali do Nieba za powodzenie Monarchy.“

Gazeta Handlowa zawiera następujące wiadomości z Kiachty pod dniem 17. Grudnia: „Wszyscy przybywający tu Chińczykowie jednozgodnie zapewniają, że przeznaczona na nasze targi herbata, przysposobiona jest przez Fu-Tsian w daleko większéj ilości, niż roku zeszłego, że jednakże przeciwne wiatry niedozwoliły pięciu statkom zawinąć do portu w Tian-Sin, i że powrócić musiały na pełne morze; jeden z nich mający 2,000 bel herbaty oraz ryż i cukier, zupełnie zaginął. Przybyłe do Kalgan przed nastaniem przeciwnego wiatru statki, przywiozły tylko 43,000 bel herbaty, skąd w większéj części już tu jest przewieziona. Mówią, że północne prowincye Chin ucierpiały przez susze, kiedy przeciwnie południowe poniosły wiele strat przez zbytnie ulewy. W wielkiém i znacznem mieście Chan-Tscheou była ogromna powódź, przez którą wiele ludzi zostało nieszczęśliwych; toż nieszczęście spotkało większą część obwodu, którego stolicą jest pomienione miasto.“

Grecya.

Zgromadzenie Narodowe w Argos wydało dnia 20. Grudnia, następującą proklamacyą: „Zgromadzenie Narodowe u Greków. Stosownie do życzeń Ojczyzny, Zgromadzenie Narodowe rozpoczęło dnia 19. b. m. swoje czynności. Główne przedmioty, któremi się reprezentanci wasi zajmować będą, są następujące: 1) Ułożenie ustaw zasadniczych, dla zabezpieczenia praw obywateli i oznaczenia z pewnością attrybucyi rządu; 2) prosić trzy mocarstwa, aby nakoniec raczyły załatwić prawę nieszczęśliwéj Ojczyzny naszéj i przysłać Władzcę, któryby rządził krajem podług ustaw; 3) urządzić wydział prawny i administracyjny rządu, równie jak wszystkie jego gałęzie; 4) oznaczyć żołd i prawa wojska i marynarki; 5) zarządzić podział dóbr narodowych; 6) wyznaczyć podług ustawy Rząd tymczasowy; 7) wyznaczyć Juntę którąby przestrzegała i osądzała

czynności Ministrów, Gubernatorów i wszystkich urzędników podwładnych." Zgromadzenie Narodowe ogłaszając rozpoczęcie swych prac, poleca wszystkim obywatelom zachowanie spokojności publicznéj, w ten sposób, jak była zachowywana od śmierci cnotliwego naszego Gubernatora; poleca wojsku zachować karność, jaką zawsze okazywało w chwilach krytycznych. Gubernatorom poleca przestrzeganie publicznego bezpieczeństwa, a nakoniec wszystkim obywatelom zachowanie jedności i zgody, abyśmy mogli okazać dostojnym opiekunom naszym, iż godni jesteśmy ich troskiwości i opieki. — Argos, dnia 20. Grudnia 1831. r. — Prezes Zamados. Wice Prezes Nacos. Sekretarze Partenovulos i Eniaro.

Niemcy.

Z Lipska, dnia 10. Lutego.

Pod tytułem: „Dobrowolne wyjście z kraju, jako zaradczy środek przeciw niedostatkowi w ojczyznie", — wyszło zeszłego mca w Dreznie pismo, w którém autor czyni wnioski względem założenia towarzystwa akcyonaryuszów, do ułatwiania podróży i udzielania wsparcia wychodzcom do Ameryki. Osoby mające chęć do emigracyi w górach kruszczowych i Vogezyi sądziły, że towarzystwo to już się zawiązało. W tutejszéj gazecie wspomniano o téj pomyłce z uwagą, że gdy będący w mowie projekt na ostatnim Sejmie, ze strony Stanów niebył poparty, rząd na teraz przynajmniéj niema sposobów ustanowienia lub popierania takiego przedsięwzięcia.

Z Kolonii, dnia 9. Lutego.

Dziś przejeżdżał przez miasto nasze Xiążę Blacas w podróży swojéj z Frejberga do Londynu.

Szwajcarya.

Z Neufchatel, dnia 1. Lutego.

Dnia 27. zeszł. m. wyszło następujące ogłoszenie Generała Pfuel: „Rozkazuję wszystkim gminom państwa, aby niecierpiały w swym okręgu żadnych osób wywołanych i oświadczam im, że wszelkie nieposłuszeństwo przeciwko temu rozkazowi, uważać będę za rodzaj buntu, który za sobą musi pociągnąć ponowienie nadzwyczajnych środków. Urzędnicy sądowi, równie jak mający sobie poruczony kierunek żandarmeryi, sami będą czuwać nad wykonaniem rozkazów, które wydać uznałem potrzebę. Do wyjazdu takiéj tylko dozwolę zwłoki, jakiéj wymaga ludzkość dla familii cierpiących z powodu złego postępowania swych naczelników. Urzędnicy sądowi zawiadomią mnie 31. Stycznia: którzy z cudzoziemców uzyskali zwłokę, i którzy istotnie wyjechali."

Z Zürich donoszą, że tam bardzo pragniono jawności posiedzeń wielkiéj Rady. Podług podobieństwa do prawdy, na przyszłém posiedzeniu będzie o to podanych kilkaset petycyi.

Francya.

Z Paryża, dnia 10. Lutego.

Nowego pełnomocnika w Belgii rząd jeszcze niemianował; nieobsadzono oprócz tego wiele innych miejsc dyplomatycznych. Słusznie więc dzienniki oppozycyi pytają się, jakim sposobem można było tak wielki budżet wyznaczyć dla spraw zewnętrznych, chociaż obecnie w tak ważnych okolicznościach Francya żadnego nieutrzymuje reprezentanta w Madrycie, Florencyi, Kopenhadze, Bruxelli, Berlinie, Petersburgu i Konstantynopolu. Oczywistą jest prawdą, że w takiém położeniu wielkie możnaby było czynić oszczędzenia.

W Messager czytamy, co następuje: Głos Izby Deputowanych na korzyść dotacyi Parów niebędzie miał rezultatu spodziewanego. Z 95 Parów około 50 ich niezatrzyma, a to w skutek przyjętéj poprawki, podającéj te dotacye pod prawo dotyczące się podwyższenia pensyi. Takim jednakowo sposobem upośledzeni będą mianowicie najznakomitsi Parowie, najsłuszniejsze prawo do wynagrodzeń narodowych rościć sobie mogący. Poprawka ta razi większą część dawniejszych Szefów zwycięzkiego wojska naszego. Ani jeden niezatrzyma dotacyi swojéj, skoro żadna w tym przedmiocie nienastąpi odmiana.

Hrabia Sebastiani ile może pokazuje się na publicznych miejscach, aby tylko udowodnić publiczności zupełne swoje wyzdrowienie; niewidać téż żadnych śladów paraliżu po nim, mimo to jednak niejest w stanie podług zdania lekarzy objąć dawniejsze funkcye; ma on należeć do tych osób, które podane są nanowo do wyniesienia na godność parostwa. — P. Chateaubriand zamyśla udać się do Włoch, aby tam ostatnie lata życia swego przepędzić.

Podług najnowszych wiadomości z Brest schwytani tam na uczynku trzej ludzie, są dwaj byli więźnie galerowi, a trzeci, syn takiegoż więźnia, wyznali oni, iż zamiarem ich było złupić kassę Inwalidów marynarki.

Poróżnienie dwóch Izb prawodawczych, które się w wielu okolicznościach objawiało, przybiera teraz, przez odrzucenie na posiedzeniu d. 5. b. m. Izby wyborczéj przyjętych przez Izbę Parów zmian w obrachunkach z r. 1829., groźniejszą postać, i przy dłuższém swojém trwaniu szkodzić może systemowi reprezentacyjnemu w najgłówniejszych jego punktach. Parowie

utrzymują, że mają po sobie prawo, kiedy z obrachunku wypuścili tylko zupełnie obce temuż a zatém nienależące do niego przeznaczenia, celem uchronienia prawodawstwa od zamieszań; z innéj strony nieda się nie zarzucić przeciw użyteczności, i w stósownym czasie poczynionych przez Izbę Deputowanych, a teraz na nowo przez tęż zatwierdzonych popraw. Mniéj znaczące od tego było prawie jednozgodne odrzucenie w Izbie Parów wniosku Salverta, podług którego wszelkie czynności Izb, nieukończone na jednéni posiedzeniu, na następném bez wszystkiego miało być naprzód przedsiębrane. Dniem wprzód odbyły się dwa zgromadzenia Parów: jedno u Xięcia Broglie, drugie u jednego z nowo mianowanych Parów, na obudwóch uchwalono odrzucenie wniosku, który uważano, jako nowe nastawanie na prerogatywy Królewskie.

Bracia Rotschild posłali następujący list do dziennika Courrier français. „Paryż d. 2. Lutego. Mości Panie! W dzisiejszym numerze Dziennika Jego przytaczasz WMPan jako jednę z podobnych do prawdy przyczyn spadania papierów przy giełdzie wczorajszéj, konieczność, w jakiéj dom nasz się znajdował, odebrania ze skarbu złożonych w tymże rent i złożenia gotowéj ich wartości. Jakkolwiek przywykliśmy widzieć nazwiska nasze przytaczane w gazetach przy nierzetelnych podaniach, musimy jednakże odpowiedzieć na domysł, z któregoby wnosić można, że skarb pożyczył nam pieniędzy za złożeniem renty. Pospieszamy więc oświadczyć, że nigdy, pod żadną formą i pod żadném Ministeryum, dom nasz nie znajdował się nigdy w przypadku, pośrednio lub bezpośrednio pożyczać cośkolwiek od skarbu. Niebędzie może zbyteczna przypomnieć tu, że przeciwnie skarb kiedy miał do uskutecznienia naglące negocyacye, zawsze znalazł nas gotowych, popierać go wszystkiemi naszemi środkami. Spodziewamy się po bezstronności WMPana, że pismo to umieścisz w najbliższym numerze swego Dziennika.

W zeszłym roku wprowadzono do Francyi 220,000 bel bawełny; w przeciągu roczny dowóz tego artykułu wynosi 241,000 bel.

Stratę jaką poniosła marynarka przez nastąpione dnia 25. Stycznia spłonienie arsenału w Brest, Monitor podaje blisko na 1 milion franków. Z tych przypada 750,000 franków na zniszczone przez ogień broń i sprzęty, a przeszło 200,000, na odbudowanie spalonego gmachu. Śledztwo z powodu powstania ognia odbywa się ciągle, a następujący wypadek zdaje się stwierdzać, że był podłożony. W nocy na 31. Stycznia około godziny 1. patrol gwardyi narodowéj przechodząc koło pozostałego gmachu marynarki w Brest, postrzegł światło w jednéni z biór i przez dziurkę od klucza ujrzał trzech ludzi, piłą drzwi przerzynających. Za pomocą dozórcy gmachu, którego o tém zawiadomiono udało się schwytać takowych; znaleziono przy nich krzesiwa chemiczne, kawałki świec, cążki, świdry i inne narzędzia potrzebne do wykonania zbrodni. Z tych trzech ludzi, dwóch było w dojrzalszym wieku, dobrze ubrani i mieli pierścienie na palcu; trzeci miał lat 16 lub 18; nazwiska ich i stósunki niewiadome dotychczas; jeden ma być Kapitan okrętu i miano przy nim znaleźć paszporta do Anglii. W Brest mają przekonanie, iż chcieli na nowo podłożyć ogień.

Redaktor Dziennika Messager des Chambres, Pan Mevil oświadcza, że ponieważ większa część akcyonaryuszów niezgodziła się na oświadczenie jego, iż systematycznie Rząd bronić będzie, on wraz z kollegami swemi usuwa się od redakcyi. Messager przestaje więc być pismem ministeryalnym. Pan Mevil wydaje inne pismo pod napisem *Le Nouvelliste*, jest to wieczorny Dziennik ministeryalny.

Podług wiadomości z Grecyi, utworzone tam dziś zostały dwa rządy. Stronnicy tymczasowego Prezydenta Hr. A. Capodistrias zjechali się na kongres do Nauplii; przeciwni zaś mu, odznaczający się nazwiskiem konstytucyonistów, zgromadzili się w Koryncie, i mianowali ze swojéj strony rząd tymczasowy z 3ch członków: Zaïmi, Koletti i Notaras. Mają oni pod swojém rozporządzeniem 2,500 zbrojnych ludzi, spodziewają się tyluż z Rumelii i połączywszy się z niemi zamierzają wyruszyć ku Nauplii.

Z dnia 11. Lutego.

W dzisiejszym numerze gazety Messager des Chambres czytamy, co następuje: „Wszelkie korrespondencye z Tulonu potwierdzają tę wiadomość, że pułk 66ty piechoty dnia 7go ma być na okręty wsadzony. W piśmie z Tulonu pod datą dnia 5. m. b. czytamy: Pułk ten stósownie do rozkazów nadeszłych miał być postawiony na stopie wojennéj i składać się z 3ch batalionów, lecz zapasy istotne i krótkość czasu dozwoliły tylko utworzenie 2ch batalionów uzupełnionych, nad któremi dzisiaj przegląd odbyto i które nazajutrz na okręcie liniowym „Suffreen" i na dwóch fregatach wyjdą pod żagle. Pułk 66ty był pierwiastkowo do Afryki przeznaczony; dokąd teraz się uda, niewiadomo. Depesza ministeryalna oświadcza, iż ma zostawać pod rozkazem i do dyspozycyi departamentu marynarki, zaś przewóz wojska do Afryki zawsze dotychczas zostawał pod wie-

dzą Ministeryum wojny. Mają więc tu ludzie rozmaite domysły o przeznaczeniu pułku tego. Jedni twierdzą że się do Ankony uda, drudzy że się do Nawarynu puści. Już wyprawił rząd byłych oficerów, Dittmer i Vatry, do Rzymu, ze zleceniem do gabinetu Watykańskiego oznajmienia przybycia wojsk francuzkich i poczynienia potrzebnych rozrządzeń względem ich utrzymania. Generał-Major Cubières, Szef sztabu głównego pierwszego dywizyonu, otrzymał dowództwo nad tą wyprawą i udał się już wczoraj wieczorem o godzinie 6téj do Tulonu."

Temps następujące czyni uwagi: Prezydent Rady Ministrów zamyśla niezawodnie gabinet swój podzielić, i go poczęści odnowić. Hrabia Sebastiani nadaremne czyni usiłowania ku objęciu teki swojéj na nowo; walczy on z stanem zdrowia zupełnie nadwerężonym; od kilku dni zapadł znowu niebezpiecznie i marnieje widocznie. Plan Pana Périer ma być następujący: chce on jako Prezydent Rady Ministrów bezwarunkowo objąć tekę spraw zewnętrznych i utworzyć Dyrekcyą policyi, nad którą dozór dla siebie zatrzymać zamyśla. Wszystkie inne wydziały Ministeryum spraw wewnętrznych mają być połączone z Ministeryum handlu, do którego także doda się Ministeryum oświecenia. Celem tych przedsiębiorczych kombinacyi jest obsadzenie dwóch Ministerstw wakujących (Pan Montalivet albowiem zostaje Intendentem listy cywilnéj), bez potrzeby wszelako przyjęcia nowego członka do gabinetu.

Śmierć Xięcia Montesquiou wywołała w akademii francuzkiéj stronnictwo wzruszenia i stronnictwo oporu; pierwsze na miejsce przez śmierć Xięcia osierocone usiłuje wynieść wierszopisa Beranger, drugie Hr. Röderer, który dawniéj już był członkiem akademii.

Przed kilku dniami wyszły tu w księgarniach pamiętniki Ludwika XVIII. przez Xięcia de D.... Xiążę Doudeauville oświadcza w dzisiejszych gazetach, iż on niejest autorem pisma tego, że następnie ani nagana, jeśliby dzieło na nią zasługiwało, ani pochwała, na niego spadać niemogą. Przypisują te pamiętniki prawie powszechnie Xięciu Duras.

Intendent generalny w Algierze, P. Pichou, wydawać tam będzie gazetę w języku francuzkim i arabskim, w skutek czego stąd z sobą zabrał drukarnią wschodnią.

Podczas zaburzeń w Lyonie przybijano na tutejszém przedmieściu Saint-Marceau i na innych punktach stolicy buntownicze odezwy, w których oświadczono, że sprawa robotników Lyońskich była także sprawą robotników Paryzkich i całéj Francyi, że trzeba obalić rząd, który choć istnienie swoje winien ludowi, jednak tenże przymusza do przelania krwi swojéj, aby tylko mieć chleb codzienny. Kuryer Europejski, który bez wiedzy naturalnie i woli rządu, odezwę tę zamieścił, został przez policyą zabrany, a redaktor pisma, P. Leduc, stanął wczoraj przed sądem Assyzów, obwiniony o naruszenie powagi Królewskiéj. Po obszernych dyskussyach, w których Pan Berryer bronił oskarzonego, sąd przysięgłych uznał go za niewinnego.

Marszałek Soult gorliwie się zajmuje organizacyą korpusu armii, mającego obsadzić Civita vecchia; dobrał on oficerów posiadających wraz z męstwem doświadczenie i roztropność.

Poseł angielski przy dworze austryackim, Sir Fr. Lamb, dzisiaj stąd odjechał do Wiednia. Xiążę Esterhazy, który dnia 8. m. b. przybył do Calais, na drodze swojéj minie Paryż i prosto pojedzie przez Belgią.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 31. Stycznia.

Dnia 16. 17. i 18. b. m. obecny był Dom Miguel wraz zswym dworem nabożeństwu, które od lat trzech odprawia się w tych dniach w kościele St. Engratia na ubłaganie za świętokradztwo rzeczy kościelnych. Dnia 18. przeglądał Dom Miguel, wyszedłszy z kościoła, wszystkie fortyfikacye nad brzegiem Tagu aż do Cintra, na noc pozostał w Mafra. Po ukończeniu następnego dnia przeglądu, udał się do Queluz, gdzie z Vice-Hr. Santarem miał długą rozmowę, o nadeszłych w téj właśnie chwili z Londynu przez paketbot depeszach od kawalera Ribeira Saraiva, zawierających szczegóły wyprawy Dom Pedra i donoszących o wyjeździe Cesarza do Belle-Isle. Z powodu téj wiadomości przemówił Dom Miguel do wojska, dając mu poznać, że liczy na jego wierność; mnóstwo oficerów uzyskało wyższe stopnie. Póżniéj udał się Xiążę do zamku Alfeite, w którym dawny jego ulubieniec, Vice-Hr. Queluz, uwięziony jest od lat trzech; przeprowadzono go pod mocną strażą do Setubal a nazajutrz po oddaleniu się Dom Miguela sprowadzono go napowrót do zamku. Jutro kawaler Lemos de Lacerda wyjedzie do Londynu z depeszami do Pana Saraiva. Patryarcha Lizboński niebezpiecznie jest słaby, a Wielki Przeor orderu Chrystusa umarł nagle; mianowany on był niedawno przez Dom Miguela Arcybiskupem Evorskim i posiadał jego szacunek, gdyż był najgorliwszym stronnikiem zmarłéj Królowéj Charlotte Joaquime i znacznie się przyłożył do osadzenia na tronie Dom Miguela.

Z dnia 1. Lutego.

Wyprawa, która odpłynęła dnia 30. Grudnia w 400 ludzi z Lizbony do Madeiry, została zu-

pełnie rozproszona przez burzę. Dnia 22. Stycznia przybył okręt liniowy „Dwudziestydrugi Lutego“ z depeszami z Madeiry. Gubernator żąda posiłków wojska, donoszą iż bez tych niezdoła utrzymać wyspy. Wydano rozkaz posłania natychmiast 600 ludzi do Madeiry.

Anglia.

Z Londynu, dnia 8. Lutego.

Obrady o bilu reformy w Izbie niższéj z taką odbywają się opieszałością, iż Lord Ebrington postanowił wnieść bil, ażeby Izba też w niedzielę posiedzenia swe odprawiała.

O tworzeniu się loży oranżystów (Orange-Loge) w Anglii krąży teraz między przeciwnikami reformy pismo, w którém zasady towarzystwa tego dokładniéj się wykładają. Między innemi czytamy tam: „Towarzystwo to tworzą osoby, wszystkich używające środków, aby N. Pana i Króla Wilhelma IV., religii protestanckiéj, praw kraju, następstwa tronu w domu dostojnym N. Pana bronić i one podług zdolności wspierać, oraz aby mieć staranie o bezpieczeństwo własnéj osoby i własności każdego, jako też o utrzymanie pokoju publicznego. Chociaż stowarzyszenie to pierwiastkowo i właściwie jest ewangelickiém, żadnego jednak zasady intolerancyi przystępu mieć nie będą.“ O przymiotach, które każdy członek posiadać powinien, następujące przytaczamy tu uwagi: „Oranżysta twórcę swego wszechmocnego szczerze powinien kochać i szanować. Powinien być pełen miłosierdzia i ludzkości, grzeczny i słodki w pożyciu. Na wiarę ewangelicką spoglądać powinien z największém zaufaniem i rozszerzenia się onéj z całego serca pragnąć.“ — Członkowie wymienieni są następujący: „Wielki Mistrz państwa, J. K. M. Xiążę Cumberland; Wice Wielki Mistrz Anglii i Walii, Baron Kenyon; Wice Wielki Mistrz Szkocyi, Xiążę Gordon; Sekretarz państwa, Markiz Chandos; Wielki Podskarbi, Pułkownik Fletscher.“

Dnia 25. Stycznia umarł w hrabstwie Cork Lord Kinsale. Był on pierwszym Baronem Irlandyi i był odziedziczył prawo, niezdejmować kapelusza w obecności Króla, które Król Jan był nadał niejakiemu de Coucy Hrabiemu Ulster.

Od czasu jak Lord Palmerston przy rozwiązaniu Ministeryum Godericha opuścił urząd Sekretarza wojny, sprawowało go już 4ch członków Parlamentu, to jest: Lord Francis Leveson Gower, Sir Henry Hardinge, P. E. W. Wynn i Sir Henry Parnell. Lord Palmerston był na tym urzędzie przez lat 18; od 1809. do 1827.

Podług listów z Konstantynopola z dnia 27. i ze Smyrny z dnia 19. Grudnia, okazuje się, że wyprawa egipska przeciwko Syryi, pierwotnie z pobudki saméj Porty została uzbrojona; w celu poskromnienia zbuntowanego wówczas Baszy Acry. Nim jednak wyprawa wyszła pod żagle, Basza ten oświadczył swoję uległość. Wysłano więc rozkaz do Baszy Egiptu, aby niewysłał wyprawy, lub jeżeli to już nastąpiło, aby ją cofnął. Ostatniego rozkazu jak widać Basza Egiptu niedopełnił.

Rozmaite wiadomości.

W Londynie temi czasy wytoczyła się była przed sąd zarządu pięciu portów, nader szczególna sprawa o wyrzuconego na brzegi hrabstwa Kent wieloryba, pomiędzy Lordem Wellington a Królem. Pierwszy domagał się téj ryby z prawa jakie mu nadaje charakter Lorda Strażnika pięciu portów, Król zaś z prawa do własności rzeczy wyrzuconych na brzeg. Dr. Phillimore, Prezes pomienionego sądu, przysądził ją wreszcie Lordowi Wellington, ze względu na to iż wieloryby należą do ryb których własność nadaną została Lordowi Strażnikowi z przywilejów jego urzędu.

W porcie New-Bedford, prowincyi Massachusets, zebrało się towarzystwo missyonarzy, mających się udać na wyspy Sandwichskie; składa się ono z ośmiu wyznaczonych missyonarzy, lekarza, drukarza i 9 kobiet. Nigdy jeszcze tak liczna missya posełaną tam niebyła. W jesieni 1819. r. popłynął na wyspy Sandwichskie pierwszy oddział missyonarzy; w 1823. wysłano mu większy zasiłek, w 1827. jeszcze drugi; a w 1830. i trzeci. Jeżeli teraźniejsza missya potrafi przywieść do skutku swe zamiary, to na pomienionych wyspach znajdzie się 57 osób ze Stanów Zjednoczonych, nielicząc 8 lub 10 krajowców, którzy w Stanach wychowani i posłani na wyspy zajmują się wespół z innymi kształceniem swych rodaków. W dwóch prasach które przywieziono, drukują się elementarne książki i pisma święte pojedyńczemi częściami. Cały Nowy Testament i znaczną część Starego przełożono na ojczysty język. Na rozmaitych wyspach znajduje się już 900 szkół w których nauczycielami są krajowcy, i 50,000 uczniów. Szkołom tym towarzystwo missyonarzy dostarcza tylko książki, które z mieszkańcami wymienia na rozmaite rękodzieła i inne potrzebne do życia przedmioty, co znacznie umniejsza ich koszta. Missyonarze nieodbierają żadnéj płacy, nieposiadają żadnéj własności i nieprowadzą handlu. Do obrzędów religijnych pobudowane są we wszystkich wsiach kościoły.

O CHOLERZE.

W Londynie dn. 13. m. b. cholera wybuchła. Aż do godziny 10téj przed południem d. 14. m. b. zachorowało 14 osób, z których 7 już umarło.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Majętność Pogrzybowska w powiecie Odalanowskim położona, do massy sukcessyjno-likwidacyjnéj niegdy Ignacego Karnkowskiego należąca, która według taxy sądowéj na 148,465 Tal. 27 sgr. 8 fen. oceniona została, na żądanie kuratora massy w całości lub w następujących częściach:

1) dobra Sulisław, ocenione na 31,341 Tal. 15 sgr. 6 fen.,
2) dobra Rąbczyn i Jelitow, ocenione na 45,074 Tal. 21 sgr. 6 fen.,
3) dobra Pogrzybow, Dembin, Figiel, Nasierace i karczma Bykoronica, ocenione na Tal. 66,952, fen. 7,

publicznie najwięcéj dającemu sprzedaną być ma, którym końcem termina licytacyjne na

dzień 24. Października r. b.
dzień 24. Stycznia 1832.,

termin zaś peremtoryczny na

dzień 2. Maja 1832.,

zrana o godzinie 9téj przed Deputowanym Wnym Sędzią Roquette w miejscu wyznaczone zostały.

Zdolność kupienia i zapłacenia posiadających uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż aż do 4ch tygodni przed ostatnim terminem każdemu zostawia się wolność doniesienia nam o niedokładnościach, jakieby przy sporządzeniu taxy zajść były mogły.

Krotoszyn, dnia 20. Czerwca 1831.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na majętności Zbąszyńskiéj Wzmu Tadeuszowi Garczyńskiemu Szambelanowi należącéj i na dobrach Dąbrowka, które do niéj z wsią Samsonki i holendrami Bolewiny należały, zahipotekowana jest w rubryce III. No. 6. właściwéj księgi hipotecznéj pretensya 333 Tal. 10 sgr. dla sukcessorów Jakóba Malowskiego, na mocy przyznania z dnia 20. Maja 1797. r. bez wygotowania w téj mierze wykazu hipotecznego.

Wny Szambelan Garczyński twierdzi, iż pretensya rzeczona już jest opłaconą, niemogąc atoli przystawić na to kwitu, żąda, ponieważ mu sukcessorowie Malowscy z osób i miejsca ich zamieszkania niesą wiadomi, aby summa rzeczona, końcem wymazania jéj, sądownie obwieszczoną została.

Wny Baron Schwarzenau, jako teraźniejszy dziedzic dóbr Dąbrowki, przystąpił do wniosku powyższego. Sukcessorowie Jakóba Malowskiego, albo ci, którzy do summy wspomnionéj 333 Talarów 10 sgr. jako właściciele, cessyonaryusze, zastawnicy lub inni posiadacze listowni, pretensye mają, zapozywają się przeto niniejszém, aby się w terminie na

dzień 30. Kwietnia 1832.

o godzinie 9téj przedpołudniowéj w Izbie naszéj stron przed Referendaryuszem Beudel stawili i pretensye swoje podali, w razie albowiem przeciwnym zostaną z niemi prekludowani i wieczne im w téj mierze milczenie nakazaném będzie.

Międzyrzecz, dnia 10. Listopada 1831.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.